

## POWRÓT DO SŁUŻBY, ALE BEZ ADEKWATNEJ REKOMPENSATY?

Do Sejmu wpłynęła petycja proponująca wprowadzenie kolejnych zmian w ustawowych przepisach dotyczących policjantów przywróconych do służby. Jej autor, Zbigniew Królicki, wraca w piśmie do sprawy świadczenia pieniężnego, przysługującego funkcjonariuszowi za okres pozostawania poza służbą. Zgodnie z petycją, policjant nie otrzyma za ten czas właściwej rekompensaty, która obecnie, przypomnijmy, równa jest utraconemu uposażeniu, ale za maksymalnie sześć miesięcy wstecz.

Autor petycji, Zbigniew Królicki, apeluje by policjantowi przywróconemu do służby przysługiwało za okres pozostawania poza służbą świadczenie pieniężne równe uposażeniu na stanowisku zajmowanym przed zwolnieniem. Zgodnie z propozycją, ma ono zostać "naliczone według stawek obowiązujących w dniu uprawomocnienia się orzeczenia o wydaleniu ze służby, z uwzględnieniem wzrostów uposażenia na danej grupie zaszerogowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tego dnia do dnia wypłaty, nie później jednak niż do dnia zaistnienia podstawy zwolnienia ze służby Policji". Obecnie świadczenie to przysługuje policjantowi, ale za maksymalnie sześć miesięcy i nie mniej niż jeden miesiąc.

Twórca petycji chce również rozszerzyć art 42 ust. 6, tak by otrzymał on brzmienie: "Okresu pozostawania poza służbą, za który policjant nie otrzymał świadczenia, nie uważa się za przerwę w służbie w zakresie uprawnień uzależnionych od nieprzerwanego jej biegu i zalicza się go do wysługi emerytalnej". Co więcej, proponuje dopisanie w tym samym ustępie, że do wysługi emerytalnej zaliczać powinny się również okresy pozbawienia wolności i odbywania kary pozbawiania wolności oraz kary aresztu tymczasowego, w przypadku gdy funkcjonariusz został uniewinniony albo postępowanie karne zostało umorzone, w tym również warunkowo, a także okresy, w czasie których funkcjonariusz nie pełnił służby wskutek wymierzonej mu kary dyscyplinarnej usunięcia ze służby - jeżeli następnie została ona uchylona.

*Ograniczenie zwrotu utraconego uposażenia uniewinnionemu Policjantowi tylko do 6 miesięcy wstecz i nie wliczenie okresu pozostawania poza służbą bez uposażenia do wysługi emerytalnym jest zapisem sprzecznym z konstytucyjną zasadą praworządności. W praktyce jest to stosowanie ukrytej represji wobec uniewinnionego i przywróconego do służby funkcjonariusza, który traci prawo do utraconego uposażenia wraz z prawem do wysługi emerytalnej.*

*fragment petycji w sprawie zmiany ustawy o Policji*

Zgodnie z petycją, takie zmiany gwarantują m.in. "pełną rehabilitację prawną uniewinnionego policjanta". Jej autor podkreśla również, że obecne przepisy ustawy o Policji dyskryminują funkcjonariuszy tej formacji, szczególnie wobec rozwiązań prawnych zastosowanych wobec żołnierzy zawodowych. Co więcej, nie są one dostosowane do "faktycznego czasu trwania postępowań karnych".

Autor dokumentu powołuje się również na słowa szefa resortu spraw wewnętrznych i administracji. "Przedstawiciel strony rządowej" miał bowiem w trakcie uzasadniania nowelizacji ustawy o Policji z maja 2019 roku uznać wspomniane w petycji przepisy za "niewystarczające rozwiązania prawne wobec sytuacji uniewinnionych funkcjonariuszy". Natomiast w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego jeszcze z czerwca 2016 roku wskazana miała zostać "konieczność zmiany i dostosowania przepisów dotyczących postępowań dyscyplinarnych funkcjonariuszy Policji".

## **Niedokończone sprawy**

Przypomnijmy, że na początku czerwca 2019 roku prezydent podpisał ustawę umożliwiającą powrót do służby funkcjonariuszom zwolnionym za czyn wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa i przewinienia dyscyplinarnego, a następnie uniewinnionym w postępowaniu karnym. Zmiana przepisów to efekt petycji wniesionej do Senatu jeszcze w 2017 roku. Nowe przepisy znoszą termin ograniczający prawo do wniesienia wniosku o wznowienie każdego postępowania dyscyplinarnego na korzyść funkcjonariuszy ABW, CBA, SW, BOR, SOP i Straży Marszałkowskiej. W przypadku Policji i Straży Granicznej termin ten będzie wynosił 10 lat, z wyjątkiem postępowań dyscyplinarnych zakończonych wydaleniem ze służby. W takim przypadku prawo wniesienia wniosku o wznowienie postępowania również nie będzie ograniczone terminem. Po śmierci funkcjonariusza takie prawo będzie przysługiwało członkom rodziny wyszczególnionym w przepisach. Jak podkreślało wielu mundurowych, obowiązujące do tej pory przepisy nie odpowiadały realiom funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w Polsce. W przypadku inicjatora senackiej petycji, wyrok uniewinniający zapadł dopiero po 12 latach.

**Czytaj też:** [RPO upomina się o policjantów wydalonych ze służby](#)

Parę miesięcy później, bo we wrześniu 2019 roku Rzecznik Praw Obywatelskich ocenił, że nowelizacja ustawy o Policji z 16 maja 2019 r. nie rozwiązała wszystkich problemów policjantów niesłusznie wydalonych ze służby. Chodziło właśnie o to, że w przypadku czynów wypełniających jednocześnie znamiona przestępstwa i przewinienia dyscyplinarnego "policjant nie ma w zasadzie prawa do pomocy prawnej, a jeśli sprawa w końcu zostanie wyjaśniona, nie dostanie właściwej rekompensaty za czas spędzony poza służbą". Rzecznik podkreślał, że mimo nowelizacji ustawy o Policji problemy te nie zostały rozwiązane, mimo, że miał on zwracać na nie uwagę w trakcie procesu legislacyjnego. "Wtedy rozwiązanie ich było prostsze, bo nie wymagało podejmowania wszystkich działań potrzebnych do wszczęcia procedury zmiany prawa" - podkreśla.

*Chodzi przede wszystkim o sytuację policjantów, którzy niesłusznie zostali wydaleny ze służby. Mają oni prawo do świadczenia w wysokości swego uposażenia - ale nie może ona przekroczyć uposażenia sześciomiesięcznego. Tymczasem są sprawy, w których proces oczyszczenia policjanta zajmował lata, w jednym przypadku było to nawet 12 lat. Jasne jest, że półroczne uposażenie nie naprawia wtedy krzywdy.*

Także Adam Bodnar, tak jak autor petycji, powoływał się na zapisy dotyczące dyscypliny wojskowej. "W razie uchylecia orzeczenia o wymierzeniu kary dyscyplinarnej usunięcia z (...) zawodowej służby wojskowej ukaranemu wypłaca się uposażenie utracone wskutek kary dyscyplinarnej, należne żołnierzowi zawodowemu na zajmowanym stanowisku służbowym, według stawek obowiązujących w dniu uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tego dnia do dnia wypłaty, nie później jednak niż do dnia zaistnienia podstawy zwolnienia z zawodowej służby wojskowej" - pisał Adam Bodnar.